



TYGODNIK SALWATORSKI

11.01.2015 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 2 (1047) ● Rok 22

ROK 2015 ROKIEM ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II

UCHWAŁA

*Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 5 grudnia
2014 r. w sprawie ustanowienia roku 2015 Rokiem
św. Jana Pawła II.*

W kwietniu 2015 roku będziemy przeżywać pięćdziesiątą rocznicę śmierci i pierwszą rocznicę kanonizacji wielkiego Polaka, Ojca Świętego Jana Pawła II. Jego ogromne zasługi i zaangażowanie w proces odradzania się niepodległości naszej ojczyzny oraz ogromny wkład w propagowanie uniwersalnego przesłania o godności i prawach człowieka na zawsze pozostaną w naszej pamięci. Jego życie było świadectwem wiary dla milionów ludzi na całym świecie, a bolesne odejście zjednoczyło wszystkich Polaków niezależnie od wyznania i poglądów.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej postanawia ustanowić rok 2015 Rokiem św. Jana Pawła II w poczuciu moralnego obowiązku i głębokiego szacunku wobec postaci, która wywarła tak znaczący wpływ na losy nie tylko naszego narodu, ale i całego współczesnego świata.

Niech motywem przewodnim wszelkich inicjatyw wzbogacających ten Rok będą słowa Jana Pawła II wypowiedziane przed laty na Jasnej Górze: „Czuwam – to znaczy także: czuję się odpowiedzialny za to wielkie, wspólne dziedzictwo, któremu na imię Polska. To imię nas wszystkich określa. To imię nas wszystkich zobowiązuje ...”.

MARSZAŁEK SEJMU

/ – / **Radosław Sikorski**



rys. J. Pulchiny

W numerze:

- **Orędzie Ojca Świętego Franciszka • Kazanie Księdza Proboszcza •**
- **Św. Antoni, opat •**

TYGODNIK SALWATORSKI

Redaguje zespół w składzie:

Red. nacz.: ks. Tomasz Gędek, Jan Deskur,
Maria Gracja Krzyżanowska, Teresa Makuch

Stale współpracują:

Krzysztof Bar, Barbara i Andrzej Skrzyński,
ks. Krzysztof Biros, Felicia Niedzielska,
Łukasz Strutyński, Magdalena Łasak-Strutyńska

Ilustracje:

Jerzy Pulchny

Skład, redakcja techniczna i graficzna:

Krzysztof Korzeniak

Adres redakcji:

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88;
e-mail: tygodniksalwatorski@gmail.com;
www.tygodniksalwatorski.pl
(administruje Roman Topór-Mądry).

*Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez
honorariów.*

*Tygodnik można zaprenumerować
w zakrystii kościoła SS. Norbertanek.*

*Można go nabywać we wszystkich kościołach na
terenie Parafii.*

Kancelaria Parafialna

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88
www.parafiasalwator.pl

Dni i godziny urzędowania

Dzień tygodnia	Kancelaria	Zarząd Cmentarza
poniedziałek	16.00 - 17.30	nieczynne
wtorek	16.00 - 17.30	16.00 - 17.30
środa	16.00 - 17.30	16.00 - 17.30
czwartek	16.00 - 17.30	nieczynne
piątek	9.00 - 10.30	9.00 - 10.30
sobota	9.00 - 10.30	nieczynne

Msze święte i nabożeństwa

NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Kościół św. Jana Chrzciciela:

6:30 7:30 9:00 10:30 12:00 13:15 19:00

Kościół Najświętszego Salwatora:

11:15 - 2. i 4. niedziela miesiąca - od maja do
października, a od listopada do kwietnia w każdą niedzielę.

Kaplica św. Małgorzaty:

11:15 - od maja do października - 1. i 3. niedzielę
miesiąca

Kaplica Wszystkich Świętych:

10:00 - od Wielkanocy do Wszystkich Świętych

DNI POWSZEDNIE

Kościół św. Jana Chrzciciela:

6:30 7:15 8:00 18:00

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

- Msza św. dla dzieci godz. 17.00.

Telefon do kancelarii: 12 424 43 60

Nr konta Parafii: PKO Bank Polski S.A.

30 1020 2892 0000 5402 0402 0490 7434

Zachęcamy wszystkich chętnych do współ-
pracy z „Tygodnikiem Salwatorskim”.

Czekamy na wasze teksty i artykuły pod adresem:
tygodniksalwatorski@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania
nadesłanych materiałów. Redakcja zastrzega sobie także
prawo odmowy przyjęcia reklamy lub ogłoszenia.

Na początku...

Drodzy czytelnicy Tygodnika!



Przepraszam od razu tych wszystkich, którym poprzedni edytorial mógł wydać się zbyt pesymistyczny. Rzeczywiście, być może zbyt wiele miejsca poświęciłem zagrożeniom, temu, co złe; raz jeszcze okazało się, że triumf, przynajmniej pozorny odniosło to, czego należy się obawiać. Z pewnością dlatego, że jest bardziej krzykliwe, i bardziej zwracające na siebie uwagę. Nawet w mojej noworocznej refleksji pokorne dobro niezbyt wyraźnie się przebiło, czego skutkiem był zbyt „dekadencki” poprzedni wstępniak. Spróbuję zatem podejść w sposób alternatywny do tematu i pokazać jaśniejszą stronę życia. Zatem w sytuacji, kiedy mające być dumą naszych kolei Pendolino zatrzymuje się na ok. 100 min z powodu niesprawnego układu hamulcowego; w sytuacji, kiedy nieudolny minister zdrowia nie potrafi dogadać się ze środowiskiem lekarskim, w wyniku czego pacjenci odbijają się od zamkniętych drzwi wielu ośrodków i przychodni; w sytuacji, kiedy w czasie odsuwa się obiecana na grudzień ubiegłego roku ewakuacja mieszkających w ogarniętym wojną Donbasie naszych rodaków staramy się mimo wszystko szukać dobra i pozytywnych stron życia. Może właśnie dlatego, że tak „szczęśliwie” zaczął się w naszej Ojczyźnie ten rok, trzeba nam szukać tego, co może dać prawdziwe szczęście.

„Tygodnik” jest czasopismem parafialnym i staramy się opisywać to, co dzieje się w parafii i w jakiś sposób budować parafię. I to jest pierwsza rzecz, z której możemy być dumni i widzieć tutaj wiele dobra – tworzymy przynajmniej realnie kilkutyśięcną imponującą parafię. Niezależnie od tego, w jakich rodzinnych konfiguracjach pozostajemy; niezależnie od tego, jaki jest nasz status materialny i społeczny; niezależnie od tego, jaki jest nasz cenzus kształceniowy; niezależnie od narodowości (w naszej parafii sam poznałem kilku obcokrajowców aktywnie uczestniczących w życiu religijnym wspólnoty); niezależnie od poglądów politycznych; niezależnie od tego wreszcie, ile w nas w konkretnych sytuacjach jest grzeszności, a ile świętości; niezależnie od stopnia powikłania naszych spraw życiowych – stanowimy jedną wielką rodzinę Najświętszego Salwatora. Rodzinę, której członkami są i kapłani, i osoby konsekrowane (siostry norbertanki i serafitki) i oczywiście – last but not least – wierni świeccy, których jest najwięcej. Na początku uświadamiamy sobie to dobro, jakim jest właśnie parafia. To poprzez parafię możemy przede wszystkim się uświęcać; uczestniczyć w Eucharystii, która jest zawsze najważniejszym wydarzeniem każdego dnia; korzystamy z innych sakramentów. Ale również poprzez parafię poznajemy się wzajemnie; odkrywamy może, że w trudnych sytuacjach możemy na siebie liczyć; wiele znajomości zostało stworzonych poprzez parafialne grupy, w których odkrywamy łączące nas talenty, zainteresowania, zadania, które mamy wykonać. Rodzina parafialna to wielkie dobro.

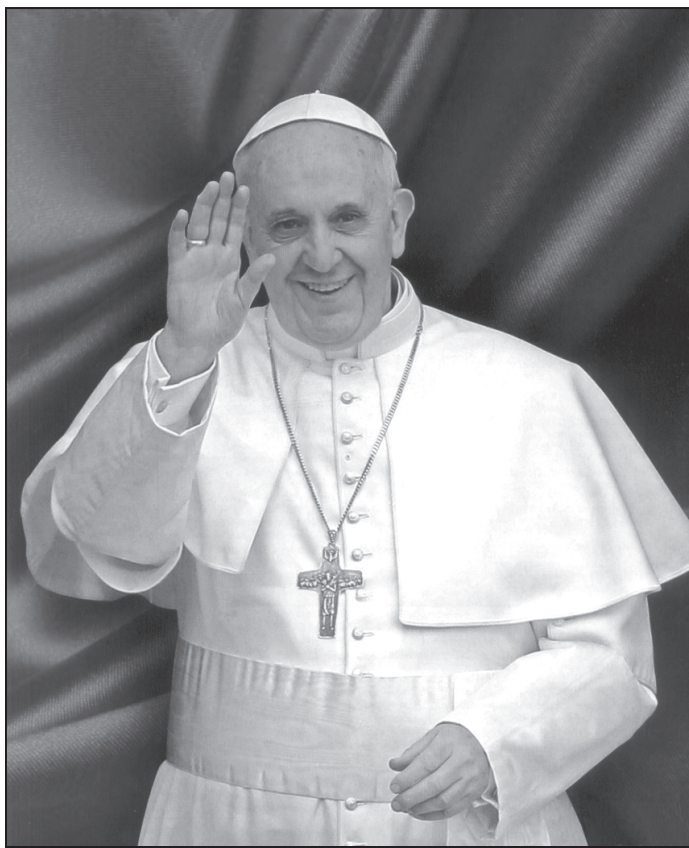
Druga rzecz wynika z pierwszej, a mianowicie jako ludzie wierzący i jako naturalnie parafia, wchodzimy z kolei w skład grupy ludzi ochrzczonych, których na świecie jest ok. 2,2 mld i z tą liczbą chrześcijaństwo jest najliczniejszą religią na świecie. Kiedy zatem patrzymy na zlaicyzowaną cywilizację zachodnią, to warto sobie uświadomić, że Pan Bóg jednak działa poprzez to, że tak wielu ludzi przyprowadza do Siebie. Może – jak powiedział klasyk – „najważniejsze jest to, co niewidoczne dla oczu”.

Kiedy ogarnie nas jakieś malkontenctwo w związku z taką a nie inną rzeczywistością (jak to się przydarzyło piszącemu te słowa tydzień temu), warto sobie uświadomić, że nie jesteśmy sami. „Jeśli Bóg z nami, któż przeciwko nam” – pyta Apostoł Narodów. Nie jesteśmy też sami, bo otacza nas wielu ludzi, tak jak my, wierzących i ochrzczonych. Obyśmy siłę tej wspólnoty czuli także w roku 2015.

Z modlitwą i oddaniem
ks. Tomasz Gędek
redaktor naczelny

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA NA ŚWIATOWY DZIEŃ POKOJU 1 STYCZNIA 2015 ROKU

część pierwsza



JUŻ NIE NIEWOLNICY, LECZ BRACIA

1. Na początku nowego roku, który uznajemy za łaskę i dar Boży dla ludzkości, pragnę skierować do każdego mężczyzny i kobiety, jak również do wszystkich ludów i narodów świata, do szefów państw i rządów, do zwierzchników różnych religii najlepsze życzenia pokoju, którym towarzyszy moja modlitwa, by ustały wojny, konflikty i liczne cierpienia powodowane zarówno przez człowieka, jak i przez stare i nowe epidemie oraz niszczące skutki katastrof naturalnych. Modłę się w sposób szczególny, abyśmy odpowiadając na nasze wspólne powołanie do współpracy z Bogiem i ze wszystkimi ludźmi dobrej woli na rzecz szerzenia zgody i pokoju na świecie, umieli oprzeć się pokusie postępowania w sposób niegodny naszego człowieczeństwa.

W orędziu na 1 stycznia 2014 r. stwierdziłem, że „do pragnienia życia pełnego (...) należy nieodparto dążenie do braterstwa, pobudzające do jedności z innymi, w których znajdujemy nie wrogów czy konkurentów, ale braci, których trzeba serdecznie przyjąć”. Ponieważ człowiek jest istotą relacyjną, mającą realizować się w kontekście relacji międzyludzkich, inspirowanych sprawiedliwością i miłością, to zasadnicze znaczenie dla jego rozwoju ma uznanie i respektowanie jego godności, wolności

i autonomii. Niestety, coraz bardziej rozpowszechniona plaga wyzysku człowieka przez człowieka poważnie godzi w życie w jedności i powołanie do nawiązywania relacji międzyludzkich nacechowanych szacunkiem, sprawiedliwością i miłością. To odrażające zjawisko, prowadzące do pogwałcenia podstawowych praw drugiego oraz unicestwienia jego wolności i godności, przybiera różne formy, które pragnę pokrótce rozważyć w świetle Słowa Bożego, abyśmy mogli uznawać wszystkich ludzi „już nie za niewolników, lecz za braci”.

WSŁUCHUJĄC SIĘ W BOŻY PLAN WOBEC LUDZKOŚCI

2. Wybrany przeze mnie temat obecnego orędzia nawiązuje do Listu św. Pawła do Filemona, w którym Apostoł prosi swojego współpracownika o przyjęcie Onezyma, byłego niewolnika tegoż Filemona, który stał się obecnie chrześcijaninem, a więc, według Pawła, godnym tego, by go uznać za brata. Apostoł Narodów pisze w następujący sposób: „Może bowiem po to oddalił się od ciebie na krótki czas, abyś go odebrał na zawsze, już nie jako niewolnika, lecz więcej niż niewolnika, jako brata umiłowanego” (Flm 15-16). Onezym stał się bratem Filemona, stając się chrześcijaninem. W ten sposób nawrócenie do Chrystusa, będące początkiem życia w charakterze uczniów Chrystusa, stanowi nowe narodziny (por. 2 Kor 5, 17; 1 P 1, 3), odradzające braterstwo jako podstawową więź życia rodzinnego i fundament życia społecznego.

W Księdze Rodzaju (por. 1, 27-28) czytamy, że Bóg stworzył człowieka jako mężczyznę i niewiastę, pobłogosławił ich, aby rozwijali się i rozmnażali: uczynił On Adama i Ewę rodzicami, którzy spełniając Boże błogosławieństwo do bycia płodnymi i rozmnażania się, zrodzili pierwsze braterstwo – braterstwo Kaina i Abla. Kain i Abel byli braćmi, ponieważ pochodzili z tego samego łona, a zatem mieli takie samo pochodzenie, taką samą naturę i godność jak ich rodzice, stworzeni na obraz i podobieństwo Boga.

Jednakże braterstwo wyraża także różnorodność i różnicę istniejącą między braćmi, choć są oni związani przez narodzenie i mają tę samą naturę oraz tę samą godność. Tak więc wszyscy ludzie, jako bracia i siostry, są z natury w relacji z innymi, od których się różnią, ale z którymi łączy ich to samo pochodzenie, ta sama natura i godność. Na tej właśnie podstawie braterstwo stanowi sieć relacji o funda-

mentalnym znaczeniu dla budowania rodziny ludzkiej, stworzonej przez Boga.

Niestety, pomiędzy pierwszym stworzeniem, o którym opowiada Księga Rodzaju, a nowymi rodzinami w Chrystusie, które czynią wierzących braćmi i siostrami Tego, który jest „pierworodnym między wielu braćmi” (Rz 8, 29), istnieje negatywna rzeczywistość grzechu, który niejednokrotnie zrywa braterstwo wynikające ze stworzenia i stale oszpeca piękno i szlachetność bycia braćmi i siostrami w tej samej rodzinie ludzkiej. Kain nie tylko nie może znieść swego brata Abla, ale zabija go z zazdrości, popełniając pierwsze bratobójstwo. „Zabicie Abla przez Kaina w tragiczny sposób świadczy o radykalnym odrzuceniu powołania do bycia braćmi. Ich historia (por. Rdz 4, 1-16) ukazuje trudne zadanie, do którego realizacji powołani są wszyscy ludzie: by żyć razem, wzajemnie o siebie się troszczyć”.

Także w historii rodziny Noego i jego synów (por. Rdz 9, 18-27) jest niegodziwość Chama wobec swego ojca, która pobudza Noego do przeklecia nieokazującego szacunku syna, a pobłogosławienia innych, tych, którzy go szanowali, co spowodowało nierówność między braćmi zrodzonymi z tego samego łona.

W opowiadaniu o początkach rodziny ludzkiej grzech oddalenia się od Boga, od postaci ojca i brata, staje się wyrazem odrzucenia komunii i przekłada się na kulturę zniewolenia (por. Rdz 1, 25-27), z konsekwencjami, jakie to za sobą pociąga, które trwają z pokolenia na pokolenie: odrzucanie drugiego, maltretowanie osób, pogwałcenie godności i podstawowych praw, instytucjonalizacja nierówności. Wynika stąd konieczność nieustannego nawracania do Przymierza, wypełnionego przez ofiarę Chrystusa na krzyżu, w ufności, że „gdzie (...) wzmoógł się grzech, tam jeszcze obficie rozlała się łaska (...) przez Jezusa Chrystusa” (Rz 5, 20. 21). On, Syn umiłowany (Mt 3, 17), przyszedł, aby objawić miłość Ojca do ludzkości. Kto słucha Ewangelii i odpowiada na wezwanie do nawrócenia, staje się dla Jezusa „bratem, siostrą i matką” (Mt 12, 50), a zatem przybranym synem Jego Ojca (por. Ef 1, 5).

Nie stajemy się jednak chrześcijanami, dziećmi Ojca i braćmi w Chrystusie, na mocy autorytatywnego zrządzenia Boga, bez zaangażowania wolności osobistej, to znaczy bez dobrowolnego nawrócenia do Chrystusa. Bycie dzieckiem Bożym wynika z imperatywu nawrócenia: „Nawróćcie się (...) i niech każdy z was przyjmie chrzest w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie w darze Ducha Świętego” (Dz 2, 38). Ci wszyscy, którzy wiarą i życiem odpowiedzieli na to przepowiadanie Piotra, weszli w braterstwo pierwszej

wspólnoty chrześcijańskiej (por. 1 P 2, 17; Dz 1, 15. 16; 6, 3; 15, 23): Żydzi i Grecy, niewolnicy i wolni (por. 1 Kor 12, 13; Ga 3, 28), których różnice pochodzenia i statusu społecznego nie umniejszają godności każdego, ani też nie wykluczają nikogo z przynależności do ludu Bożego. Wspólnota chrześcijańska jest zatem miejscem komunii, przeżywanej w miłości braterskiej (por. Rz 12, 10; 1 Tes 4, 9; Hbr 13, 1; 1 P 1, 22; 2 P 1, 7).

Wszystko to ukazuje, że Dobra Nowina Jezusa Chrystusa, przez którego Bóg „czyni wszystko nowe” (Ap 21, 5), jest w stanie także wyzwolić relacje między ludźmi, w tym również między niewolnikiem a jego panem, uwydatniając to, co obydwaj mają wspólnego: przybrane synostwo i więź braterstwa w Chrystusie. Sam Jezus powiedział do swoich uczniów: „Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni jego pan, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego” (J 15, 15).

RÓŻNE OBLICZA NIEWOLNICTWA WCZORAJ I DZIŚ

3. Od niepamiętnych czasów różne społeczeństwa ludzkie znają zjawisko zniewolenia człowieka przez człowieka. Były okresy w historii ludzkości, w których instytucja niewolnictwa była powszechnie akceptowana i uregulowana przez prawo. Ustanawiało ono, kto rodził się wolnym, a kto niewolnikiem, a także – w jakich warunkach osoba, która urodziła się wolna, mogła utracić swą wolność albo ją odzyskać. Innymi słowy, samo prawo dopuszczało, że niektóre osoby mogły lub powinny być uznawane za własność innej osoby, która mogła nimi swobodnie rozporządzać; niewolnik mógł być sprzedawany i kupowany, odstępowany i nabywany, jakby był towarem.

Dzisiaj, w wyniku pozytywnego rozwoju świadomości ludzkości, niewolnictwo – zbrodnia obrzydzenia człowieczeństwa – zostało formalnie zniesione na świecie. Prawo każdej osoby do tego, aby nie była trzymana w warunkach niewoli lub w poddaństwie zostało uznane w prawie międzynarodowym za normę nieodwołalną.

Jednak, pomimo że wspólnota międzynarodowa przyjęła liczne porozumienia w celu położenia kresu niewolnictwu we wszystkich jego formach i zainicjowała różne strategie, by zwalczyć to zjawisko, dziś nadal miliony osób – dzieci, mężczyźni i kobiety w każdym wieku – są pozbawiane wolności i zmuszane do życia w warunkach zbliżonych do niewolnictwa.

Myślę o wielu pracownikach i pracownicach, także nieletnich, zniewalanych w różnych dziedzinach,

formalnie i nieformalnie, od pracy domowej po rolnictwo, od przemysłu manufakturowego po górnictwo, zarówno w krajach, w których prawo pracy nie jest zgodne z minimalnymi normami i standardami międzynarodowymi, jak również, aczkolwiek wbrew prawu, w tych, w których ustawodawstwo chroni pracowników.

Myślę też o warunkach życia wielu migrantów, którzy podczas swej dramatycznej podróży cierpią głód, są pozbawiani wolności, ograbiani ze swych dóbr czy też wykorzystywani fizycznie i seksualnie. Myślę o tych spośród nich, którzy przybywszy do celu po niezwykle uciążliwej i zdominowanej strachem i poczuciem zagrożenia podróży, są przetrzymywani w warunkach niekiedy nieludzkich. Myślę o tych spośród nich, których różne okoliczności społeczne, polityczne i ekonomiczne zmuszają do życia w sytuacji nielegalności, oraz o tych, którzy, aby być w zgodzie z prawem, godzą się na życie i pracę w warunkach niegodnych, zwłaszcza kiedy ustawodawstwo krajowe stwarza lub zezwala na strukturalną zależność pracownika-migranta od pracodawcy, na przykład uzależniając legalność pobytu od umowy o pracę... Tak, mam na myśli „pracę niewolniczą”.

Myślę o osobach zmuszanych do prostytucji, wśród których jest wiele nieletnich, oraz o niewolnicach i niewolnikach seksualnych; o kobietach zmuszanych do małżeństwa, o kobietach sprzedawanych w celach małżeńskich czy przekazywanych w sukcesji jednemu z krewnych po śmierci męża bez przyznania im prawa do wyrażenia swej zgody lub niezgody.

Nie mogę nie myśleć o osobach, nieletnich i dorosłych, które stają się przedmiotem handlu – są sprzedawane w celu eksplantacji organów, dla rekrutowania jako żołnierzy, w celach zebrania, dla działań nielegalnych, takich jak produkcja lub sprzedaż narkotyków, albo nielegalne formy adopcji międzynarodowej.

Myślę wreszcie o tych wszystkich, którzy są porywani i więzieni przez grupy terrorystyczne, wykorzystywani do ich celów, jako bojownicy lub, zwłaszcza w przypadku dziewcząt i kobiet, jako niewolnice seksualne. Wielu z nich znika, niektórzy są wielokrotnie sprzedawani, torturowani, okaleczani lub zabijani.

NIEKTÓRE ISTOTNE PRZYCZYNY NIEWOLI

4. Dziś, podobnie jak w przeszłości, u podstaw niewolnictwa leży koncepcja osoby ludzkiej, która dopuszcza możliwość traktowania jej jak przedmiot. Kiedy grzech niszczy serce człowieka i oddala go od jego Stwórcy oraz podobnych mu ludzi, nie postrzega on ich jako istoty o równej godności, jako

braci i siostry w człowieczeństwie, ale jako przedmioty. Osoba ludzka, stworzona na obraz i podobieństwo Boga, siłą, podstępem czy przymusem fizycznym lub psychicznym pozbawiana jest wolności, staje się towarem, czyjąś własnością; jest traktowana jako środek, a nie cel.

Obok tej przyczyny ontologicznej – odmówienia drugiemu człowieczeństwa – inne przyczyny pomagają wyjaśnić współczesne formy niewolnictwa. Wśród nich, myślę przede wszystkim o ubóstwie, niedorozwoju i wykluczeniu, szczególnie gdy łączą się one z brakiem dostępu do oświaty lub z rzeczywistością nacechowaną niewielkimi, jeśli w ogóle istniejącymi, możliwościami pracy. Nierzadko ofiarami handlu ludźmi i niewolnictwa są osoby, które szukały sposobu wyjścia z sytuacji skrajnego ubóstwa, często wierząc fałszywym obietnicom zatrudnienia, a zamiast tego wpadły w sieci organizacji przestępczych, zajmujących się handlem ludźmi. Sieci te umiejętnie korzystają z nowoczesnych technologii informatycznych, aby wabić dzieci i młodych ludzi w każdym zakątku świata.

Do przyczyn niewolnictwa trzeba zaliczyć także korupcję ludzi gotowych na wszystko, żeby się wzbogacić. Istotnie, do wyzyskiwania ludzi i handlu nimi potrzebny jest udział innych, który często uzyskuje się korumpując pośredników, pracowników sił porządkowych czy innych funkcjonariuszy państwowych lub różnych instytucji cywilnych i wojskowych. „Dzieje się tak wtedy, kiedy w centrum systemu gospodarczego jest bóg pieniędzy, a nie człowiek, osoba ludzka. Tak, w centrum każdego systemu społecznego i gospodarczego musi być osoba, obraz Boga, stworzona, aby była mianownikiem wszechświata. Gdy osoba zostaje przesunięta i pojawia się bóg pieniędzy, dochodzi do tego przemieszania wartości”.

Innymi przyczynami niewolnictwa są konflikty zbrojne, przemoc, przestępczość i terroryzm. Wiele osób zostaje porwanych w celu sprzedaży lub zwerbowania jako bojowników czy też wykorzystywania seksualnego. Inne natomiast są zmuszone emigrować zostawiając wszystko, co mają: ziemię, dom, to, co posiadają, a nawet członków rodziny. Muszą one poszukiwać alternatywy dla tych strasznych warunków, nawet za cenę swej godności i przetrwania, ryzykując tym samym, że znajdą się w błędnym kręgu, który je wydaje na łup nędzy, korupcji i ich zgubnych konsekwencji.

Watykan, 8 grudnia 2014 r.

FRANCISCUS

(ciąg dalszy w następnym numerze)

Ukochani w Chrystusie Panu!

„Cicha noc, święta noc,
Pokój niesie ludziom wszem...”

Turystom, którzy odwiedzają starożytne miasto Sychar w Samarii, przewodnicy opowiadają, że pod jego ulicami płyną liczne wody, których melodyjny szmer można usłyszeć.

Gdy jednak przybysze usiłują odnaleźć te dźwięki, przykładając ucho do ziemi, spotyka ich rozczerowanie. Zgiełk odbywających się na ulicach targów, hałas miejskiego życia, klaksony samochodów i pokrzykiwania przekupniów uniemożliwiają usłyszenie tych tajemniczych szmerów. Jedynym sposobem, by ich doświadczyć, jest pozostanie w mieście na noc. Wówczas, po ucieszeniu się dziennego gwaru, można rzeczywiście usłyszeć szmer podziemnych wód, a tym samym spotkać się z tajemnicą prawdziwego życia tego miasta. Pewne rzeczy wymagają od człowieka wyciszenia.

A z pewnością owej ciszy potrzeba, by usłyszeć tajemnicę, która jest głęboko skryta przed gwarem codzienności.

Tajemnicą wiary jest „przebudzenie się Boga w człowieku” jak Wcielenie określił św. Jan od Krzyża.

Nie można jej poznać w krzyku współczesnego świata, gdyż jego tematem jest co innego. Ludzie wykrzykują swoją nienawiść, płytkie fascynacje, nerwowe nadzieje i oferty.

W ciszy wypowiada się słowa miłości, szepcze prośby o przebaczenie, czy ostrożnie formułuje swe marzenia. Tajemnice człowieka są obecne w jego ciszy.

Święta Bożego Narodzenia wymagają ciszy. Budowanie wokół siebie strefy ciszy jest nie zwykle trudne, lecz możliwe. Nikt, komu się to udało, nie żałuje tego. To wówczas bowiem człowiek „powraca do siebie”, naprawdę odczuwa i zbliża się do swych bliskich. Wyłączając codziennych

„krzykaczy” w naszych domach, jak telewizję, radio, można wreszcie podjąć rozmowę, „być razem”.

W uroczystość Bożego Narodzenia trzeba sobie - w ciszy - postawić pytanie, czego ja szukam w betlejemskiej grocie. Czy wzruszenia pod wpływem pięknej scenerii i melodyjnych kolęd? Czy ciszy na modlitwę i adorację za przykładem pasterzy? Czy też jestem gotów wejść do szopy i zaproponować Maryi – Weź to Dziecię i chodź do mego domu, do mego serca? Nie ma w nim luksusu, ale zawsze lepiej niż w tej stajni.

To nie jest łatwa decyzja. Trzeba oddać do dyspozycji Boga swoje mieszkanie. On będzie Panem, a ja będę jego sługą. Im bardziej ujrzę w Nim Boga, tym bardziej usunę się na plan dalszy. Będę otwierał drzwi dla wszystkich, którzy do Niego przyjdą. Stracę swój dom, stracę swój czas, stracę... ale czy strata czegokolwiek dla Boga jest rzeczywiście stratą?

To nie jest łatwa decyzja. Łatwiej złożyć pokłon, ofiarować dary, odśpiewać kolędy i zostawić Boga w żłobie, a samemu wrócić do siebie, zamknąć drzwi własnego domu. Zabrać Boga i wrócić z Nim do domu – to trudna decyzja, to postawa wymagająca wielkiej odwagi.

Ale tylko taką decyzję dyktuje wiara i miłość. Przyjąć Boga i zgodzić się na wszystkie wynikające stąd konsekwencje to rozpocząć codzienne życie, nie od jutra, ale od dziś według Dekalogu, życie pełnią wiary i pełnią miłości.

**Ks. kanonik Stanisław Sudół
Proboszcz**

*„Przyjdź do serca mego, Tobie otwartego
Przysposób je do mieszkania i czasu Swojego”*

KOLĘDA W CZTERY OCZY

Nad czasy nad światy nad losy
wzbija się ziemską tęsknota
niosą się w niebo głosy:
Kochaj nas! Kochaj nas! Kochaj!

Już wicher pragnień subtelnych
byty anielskie potrąca
już budzi w harfach skrzydlatych
brzmienia niebiańskie... wznoszące

Pękają mury wieczności
gdy fala niespełnień uderza
wolna od nieskończoności
Miłość bezkresy przemierza

Z siódmego nieba szmat drogi
w jedno Ojcie Nasz przechodzi
i pośród istot ubogich
w dziecięcych oczach się rodził

Z Niebios ze światów zaświatów
zlatują mnogie Hosanny
śmiej się do Majestatu
oczami Maryji Panny

2-3. 10 - 4. 12. 2001



kolędy i ilustracje pochodzą z tomiku „Kolęda Krakowska w akwarelowej scenerii Jerzego Pulchnego” Antoniego Gieszy-
druk Oczko, nakładem Jasia Czytalskiego, Kraków 2008

Święty Egipcjanin - św. Antoni, opat

Pokusa łatwego chrześcijaństwa – wiary, która niewiele kosztuje – jest wciąż żywa. Lekiem na tę pokusę jest pustynia. Warto powalczyć o jej skrawek pośrodku naszych ważnych spraw.

Francisko de Zurbarán (PD)

Św. Antoni pustelnik

Jego postać została przysłonięta przez imiennika, żyjącego prawie 1000 lat później, czyli św. Antoniego z Padwy. A szkoda, bo Antoni Pustelnik, zwany również Opatem lub Wielkim, to postać barwna i ważna w historii Kościoła. Jego żywot spisany przez św. Atanazego stał się pierwszym i szeroko znanym manifestem życia pustelniczego. Żył w Egipcie na przełomie III i IV wieku. Pochodził z bogatej koptyjskiej rodziny. Po śmierci rodziców zastanawiał się – podobnie jak ewangeliczny bogaty młodzieniec – co zrobić ze swoim życiem. Pewnego dnia usłyszał słowa Ewangelii: „Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj, co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną” (Mt 19,21).

Postąpił zgodnie z radą Jezusa. Rozdał majątek ubogim i zamieszkał w grobowcu na skraju rodzinnej wioski. Później dla uniknięcia rozgłosu przeniósł się w głąb pustyni, aby tam w ascezie i samotności szukać Boga. Wiele osób odwiedzało jego pustelnię. Jedni szukali rady mądrego pustelnika, inni pragnęli naśladować jego styl życia.

Niektórzy osiedlali się w pobliżu. Powstawały pierwsze wspólnoty eremitów. Takie były początki życia zakonnego. Z biegiem lat, stuleci pojawiły się reguły i rozmaite formy organizacyjne. Ideał życia monastycznego od czasów Antoniego pozostaje jednak wciąż taki sam: odejście od świata, asceza, milczenie, kontemplacja, praca, poddanie się zakonnej regule i przewodnikowi duchowemu. Słowem – rezygnacja z wielu dóbr doczesnych, po to, aby odnaleźć Dobro Najwyższe.

Niektórzy twierdzą, że pierwsi mnisi byli uciekinierami szukającymi na pustyni schronienia przed rzymskimi prześladowaniami. Inni uważają, że ruch monastyczny rozwinął się jako protest przeciwko spadkowi jakości życia chrześcijan po ustaniu rzymskich prześladowań. Ten drugi pogląd wydaje się bliższy prawdzie. Kiedy cesarz Konstantyn wydał w roku 313 edykt mediolański, chrześcijanie mogli wreszcie wyjść z podziemia.

Z biegiem czasu chrześcijaństwo stawało się religią cieszącą się w cesarstwie przywilejami. Pojawiało się coraz więcej chrześcijan tylko z nazwy. Wiara potaniała, a nawet zaczęła się po ludzku opłacać. Życie pustel-



nicze było próbą przeciwstawienia się temu trendowi, było poszukiwaniem radykalnej gorliwości. Jako że czasy męczenników przeszły już do historii, ich miejsce stopniowo przejmowali mnisi. To oni stawiali się „bożymi atletami” odrzucającymi bezpieczne, wygodne życie, aby stawiać czoła duchowi świata i wznieść się na wyżyny kontemplacji.

Pokusa łatwego chrześcijaństwa – wiary, która niewiele kosztuje – jest wciąż żywa. Lekiem na tę pokusę jest pustynia. Warto powalczyć o jej skrawek pośrodku naszych ważnych spraw. Kto doświadczył pustyni, wraca z niej inny. Odróżnia fatamorganę od oazy, docenia smak wody, kawałka chleba. Wie, że wszystko jest darem. Tęskni za głębią.

ks. Tomasz Jaklewicz
wg www.kosciol.wiara.pl

Plan kolędy – 2014/2015 r.

KS. PROBOSZCZ

12.I. 2015 r. – PONIEDZIAŁEK – 15.00.

UL. ŻŁOTA / CAŁA /
UL. ROBLA / CAŁA /
UL. WYROBKA / CAŁA /
UL. FURGALSKIEGO / CAŁA /

13.I. 2015 r. – WTOREK – 15.00.

UL. STRZELNICA / CAŁA /
UL. GRUDZIŃSKIEGO / CAŁA /

15.I. 2015 r. – CZWARTEK – 15.00.

UL. KRZYWICKIEGO / CAŁA /
UL. BĄKOWSKIEGO / CAŁA /
UL. BÓROWEGO / CAŁA /

17.I. 2015 r. – SOBOTA – 10.00.

UL. TONDOSA / CAŁA /
UL. ROMERA / CAŁA /
UL. L. WĘGIERSKIEGO / CAŁA /

KS. TOMASZ GĘDŁEK

13.01. 2015 r. – WTOREK – 17.00

UL. EMAUS 3-16A

14.01. 2015 r. – ŚRODA – 15.00.

UL. FAŁATA 2, 4

15.01. 2015 r. – CZWARTEK – 17.00.

UL. FAŁATA 9

16.01. 2015 r. – PIĄTEK – 17.00.

UL. FAŁATA 11

17.01. 2015 r. – SOBOTA – 9.00.

UL. MLASKOTÓW,
UL. GHANDIEGO,
UL. LAJKONIKA,
UL. JAXY GRYFITY

20.01. 2015 r. – WTOREK – 17.00.

UL. FAŁATA 12

21.01. 2015 r. – ŚRODA – 15.00.

UL. FAŁATA 13, 14

22.01. 2015 r. – CZWARTEK – 17.00.

UL. KRÓLOWEJ JADWIGI 7A-33A

23.01. 2015 r. – PIĄTEK – 17.00.

UL. KRÓLOWEJ JADWIGI 34 - 49

24.01. 2015 r. – SOBOTA – 9.00.

UL. KRÓLOWEJ JADWIGI 50 - 94

27.01. 2015 r. – WTOREK – 17.00.

UL. KRÓLOWEJ JADWIGI 95 – 124C

28.01. 2015 r. – ŚRODA – 15.00.

UL. KRÓLOWEJ JADWIGI 152 – 202

31.01. 2015 r. – SOBOTA – 9.00

UL. KRÓLOWEJ JADWIGI 126B – 150

KS. RYSZARD PŁYWACZ

13.I. 2015 r. – WTOREK – 15.00

UL. SYROKOMLI 3-11

14.I. 2015 r. – ŚRODA – 15.00

UL. SYROKOMLI 12-18

15.I. 2015 r. – CZWARTEK – 15.00

UL. SYROKOMLI 19-26

16.I. 2015 r. – PIĄTEK – 15.00

UL. PRUSA 1-3

17.I. 2015 r. – SOBOTA – 10.00

UL. UJEJSKIEGO (CAŁA)

20.I. 2015 r. – WTOREK – 15.00

UL. PRUSA 4-9

21. I. 2015 r. – ŚRODA – 15.00

UL. PRUSA 10-16

22. I. 2015 r. – CZWARTEK – 15.00

UL. PRUSA 17-23

23. I. 2015 r. – PIĄTEK – 15.00

UL. PRUSA 24-39

24. I. 2015 r. – SOBOTA – 10.00

AL. KRASIŃSKIEGO (CAŁA)

KS. KRZYSZTOF KRAWCZYK

12.01. 2015 r. – PONIEDZIAŁEK – 15.00

UL. DOJAZDOWA,
UL. JASKÓŁCZA

13.01. 2015 r. – WTOREK – 15.00

UL. KOŚCIUSZKI – NIEPARZYSTE nr 17-75

14.01. 2015 r. – ŚRODA – 15.00

UL. KOŚCIUSZKI – PARZYSTE nr 18-84

15.01. 2015 r. – CZWARTEK – 15.00

UL. RYBNA,
UL. KAMEDULSKA,
UL. BRÓZDOWA,
UL. PAJĘCZA

16.01. 2015 r. – PIĄTEK – 15.00

UL. KOMOROWSKIEGO nr 1-6

17.01. 2015 r. – SOBOTA – 10.00

UL. KOMOROWSKIEGO nr 7-12

19.01. 2015 r. – PONIEDZIAŁEK – 15.00

UL. UKRYTA

20.01. 2015 r. – WTOREK – 15.00

UL. DUNIN-WĄSOWICZA nr 2-6

21.01. 2015 r. – ŚRODA – 15.00

UL. DUNIN-WĄSOWICZA nr 7-20

22.01. 2015 r. – CZWARTEK – 15.00

UL. DUNIN-WĄSOWICZA nr 22-24

23.01. 2015 r. – PIĄTEK – 15.00

UL. DUNIN-WĄSOWICZA nr 26

W Krakowie...

Było:

- Podczas nocy sylwestrowej „Kraków-Miasto Królów” bawiło się ponad 150 tys. osób, z czego 20 tys. pod samą sceną u stóp krakowskiego Ratusza. Cztery wielkie telebimy, multimedialna scena, imponujące efekty wizualne tworzone przez 1600 światła, w tym 1300 inteligentnych punktów świetlnych oraz realizacja telewizyjna na żywo z użyciem 14 kamer HD sprawiły, że zwieńczenie roku 2014 w Grodzie Kraka okazało się wyjątkowym przeżyciem zarówno dla zgromadzonych na Rynku, jak i publiczności przed telewizorami. Na największym placu w Europie stanęła multimedialna scena o szerokości 50 m i wysokości sięgającej 17 m inspirowana królewską koroną, na której gościliśmy największe gwiazdy polskiej piosenki wspólnie z nami witające Nowy Rok.

- Tradycyjnie, jako pierwsi w nowym roku, na boisko wyszli piłkarze Cracovii. 1 stycznia punktualnie w samo południe, zawodnicy Pasów rozpoczęli trening noworoczny. Tradycja noworocznych treningów Cracovii sięga połowy lat dwudziestych XX wieku. Piłkarze „Pasów”, bez względu na pogodę spotykają się na boisku, by zainaugurować Nowy Rok. W kronikach sekcji brak oficjalnych informacji o pierwszych noworocznych spotkaniach, poza treningiem w styczniu 1930 roku, kiedy to pierwsza drużyna pokonała skład rezerwowy 7:2.

Jest:

- Prawdę o wydarzeniach sprzed 70 lat przybliży wystawa Muzeum Historycznego Miasta Krakowa „Wyzwolenie czy zniewolenie? w 70. rocznicę bitwy o Kraków” w Fabryce Emalia Oskara Schindlera. 18 stycznia 1945 r. żołnierze radzieccy wyzwolili Kraków spod hitlerowskiej okupacji. Podobno błyskawiczne działania wojsk 1. Frontu Ukraińskiego pod dowództwem marszałka ZSRR Iwana Koniewa uniemożliwiły Niemcom zniszczenie kompletnie zaminowanego miasta. Po roku 1989 historycy zanegowali zarówno zamiar zniszczenia krakowskich zabytków przez nazistów, jak i rzekome zasługi Sowietów. W styczniu 1991 roku pomnik został usunięty, jednak legenda o cudownym ocaleniu okazała się bardzo trwała, a dzisiaj wystawa ma szansę powiedzieć prawdę.

- Sinfonietta Cracovia otwiera nowy cykl koncertów dla dzieci pod nazwą Sinfonietta. W przepięknej sali kominkowej Dworku Białoprądnickiego odbędzie się pierwszy koncert cyklu pt. „Wesołe drewno w Nowym Jorku” z udziałem sławy francuskiego klawirzysty Michela Lethieca. Interaktywny koncert noworoczny dla dzieci wprowadzi najmłodszych w świat klasyki i jazzu w luźnej atmosferze zabawy w karnawałowym nastroju. Dzieci nie będą się na pewno nudzić przy dźwiękach „drewna” (klarnetu) w trakcie jego muzycznej podróży po Nowym Jorku, w takt amerykańskiej muzyki z pogranicza swingu, tanga i klasyki Gershwina, Bernsteina, Piazzoli i innych. Koncert poprowadzi – wspólnie z niepozbanionym poczuciem humoru Michele Lethiecem – Jurek Dygał. Przewidziano wiele niespodzianek i interdyscyplinarne zabawy muzyczne. Koncerty są traktowane bardzo poważnie, ponieważ dzieci są najbardziej wymagają-

cą i szczerą publicznością i łatwo dostrzegają brak zaangażowania artystów.

- Bogata oferta Krakowa dla dzieci. Projekt KIDS in Kraków wychodzi naprzeciw potrzebom kulturalnym dzieci – zarówno młodych mieszkańców Krakowa, jak i przebywających tu z rodzicami podczas krótszych i dłuższych pobytów turystycznych. Kraków oferuje bowiem bogatą ofertę kulturalną przeznaczoną dla młodych i starszych dzieci. Są to zarówno duże festiwale, jak i kameralne warsztaty. W mieście znajdują się również miejsca, w których to dzieci są najważniejszymi gośćmi – ZOO w Łasku Wolskim, park Jordana, domy kultury, liczne kawiarnie i centra zabaw. Tworzenie bazy informacyjnej o wszystkich krakowskich wydarzeniach kulturalnych oraz atrakcjach skierowanych do dzieci i rodzin jest głównym celem KIDS in Kraków.

- Od 29 grudnia wszyscy chętni mogą pojeździć na łyżwach w Kraków Arenie. Największa kryta ślizgawka udostępniona będzie do 25 stycznia 2015 roku. Wejście na ślizgawkę znajduje się od strony wjazdu południowego, tzn. od ul. Dąbskiej, czyli tak samo, jak można było wchodzić na lodowisko podczas letniej edycji. Parking naziemny udostępniony został bezpłatnie. Na miejscu można wypożyczyć łyżwy dla dzieci i dorosłych. Lodowisko jest czynne codziennie w godz. 10.00 – 21.30. Po każdej godzinie ślizgawki będą przeprowadzone półgodzinne przerwy techniczne związane z konserwacją lodowiska.

- Parking przy Muzeum Narodowym jest bezpłatny także w miesiącu styczniu. Będzie płatny od 1 lutego. Opłata za pierwszą godzinę będzie wynosić 3 zł (brutto), a za każdą kolejną godzinę - 4 zł (brutto). Abonament za dobę będzie wynosić 50 zł, za tydzień - 200 zł, za miesiąc - 320 zł. Abonament nocny miesięczny będzie wynosił 150 zł, a abonament nocny kwartalny 380 zł.

Będzie:

- Z powodu dużego zainteresowania, Ennio MORRICONE zdecydował się na kolejne koncerty w Oberhausen, Hamburgu, Frankfurtu, Stuttgarcie, Londynie, a także w Krakowie – 14 lutego w Kraków Arenie. Uznawany jest za jednego z największych kompozytorów muzyki filmowej do takich kultowych filmów jak np. „Pewnego razu na Dzikim Zachodzie”, „Nietykalni”, „Za kilka dolarów więcej”, czy najnowszy „Django”. Morricone – to jedyny kompozytor, który za swój wspaniały i ogromny wkład w rozwój muzyki filmowej otrzymał Oscara i wiele innych znaczących nagród np. dwie nagrody - Grammy Awards, dwa Złote Globy, pięć - Bafta. W roku 2009 prezydent Francji odznaczył go Orderem Legii Honorowej. W niezwyklej muzyce Morricone słychać wpływ klasyki, jazzu, popu, rocka, muzyki elektronicznej, awangardowej oraz włoskiej muzyki ludowej. Na swojej trasie koncertowej „50 Years of Music” osobiście dyryguje 160-osobową orkiestrą z chórem. Maestro zaprezentuje przegląd dzieł ze swojej 50-letniej kariery. Utwory do westernów Sergio Leone zostały skomponowane przy użyciu tak różnorodnych środków, jak drumla, rozstrojone harmonijki ustne, fleci, donośne organy kościelne, niezwykle gwizdanie, grzmiące trąbki i uduchowione śpiewy kościelne. Ennio Morricone jest ikoną naszych czasów.

opr. Felicja Niedzielska



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

NIEDZIELA CHRZTU PAŃSKIEGO

11 I 2015 r.

1. W dniu dzisiejszym przeżywamy ŚWIĘTO CHRZTU PAŃSKIEGO.

2. W kalendarzu liturgicznym w tym tygodniu wspominaamy:

w wtorek – O godz. 18.00. msza św. nowenna ku czci bł. Bronisławy, dziewicy.

w środę – Po mszy św. wieczornej nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

w piątek – Po mszy św. wieczornej nabożeństwo i koronka do Miłosierdzia Bożego.

w sobotę – wspomnienie św. Antoniego, opata.

3. W naszej parafii przeżywamy wizytę duszpasterską czyli „kolędę”. Wizyta ma charakter liturgii sprawowanej w „domowym kościele” dlatego prosimy, aby stół był nakryty obrusem, na którym stoi krzyż z zapalonymi świecami oraz woda święcona (którą można zabrać do domu z przedsionka kościoła – obok zakrystii) Po wspólnej modlitwie i błogosławieństwie, okazja do duszpasterskiej rozmowy. Szczegółowy program jest wywieszony w gablotce przed kościołem, na stronie internetowej parafii i w Tygodniku Salwatorskim.

W piątki o 15.00 na Salwatorze

W każdy piątek o godz. 15.00, w naszym kościele odmawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. Kościół jest otwierany pół godziny wcześniej (14.30), można więc przed Koronką wykorzystać czas na osobistą modlitwę przed Najświętszym Sakramentem. Wejście od ul. Kościuszki.

Grupa Modlitewna

Cytat z „Dzienniczka Siostry Faustyny”:

Z „Dzienniczka św. Siostry Faustyny”: „15. 1.1937. Nie zagości smutek w sercu kochającym wolę Bożą. Stęsknione serce moje za Bogiem, odczuwa całą nędzę wygnania. Idę odważnie - chociaż ranią się stopy - do ojczyzny swojej, a w tej drodze posilam się wolą Bożą, ona mi jest pokarmem. Wspierajcie mnie szczęśliwi mieszkańcy ojczyzny niebieskiej, by siostra wasza nie ustała w drodze. (Dz 886)

4. W dniu dzisiejszym serdecznie zapraszamy wszystkich parafian i gości na koncert „Kolędy z szopką w tle” w wykonaniu Jacka Wójcickiego – śpiew, Anny Szalapak – śpiew, Michała Chytrzyńskiego – skrzypce, Adriana Konarskiego, Jacka Bylicy – instrumenty klawiszowe, który odbędzie się w kościele Sióstr Norbertanek o godz. 18.00. Wstęp wolny.

5. Spotkanie opłatkowe dla wszystkich wspólnot parafialnych i wszystkich parafian odbędzie się w przyszłą niedzielę 18 stycznia. Msza św. o godz. 15.00, a następnie składanie sobie życzeń i wspólne kolędowanie. Serdecznie zapraszamy wszystkich parafian.

6. Parafialny Klub Seniora zaprasza na spotkanie z Panią Zofią Chłobowską - toksykolog w czwartek o godz. 17.00. w salce „Pod Plebanią” Temat spotkania: „Toksyczność związków toksycznych. Serdecznie zapraszamy.

7. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej. Przy wyjściu z kościoła są do nabycia różne religijne czasopisma: Gość Niedzielny, Niedziela, Źródło i Tygodnik Salwatorski.

8. W minionym tygodniu Miłosierny Bóg powołał z naszej wspólnoty parafialnej do wieczności ś.p.:

+ Zbigniew Znański – ul Księcia Józefa

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.

Parafialny Klub Seniora (i nie tylko)

zaprasza na kolejne czwartkowe spotkanie

pt. „Toksyczność związków chemicznych”.

Pod tym brzmiącym naukowo tytułem kryje się wiele informacji, dotyczących naszego codziennego życia. Oto przykłady tematów, które będą poruszone w ramach wykładu: „...większe dawki kofeiny ... powodują obniżoną zdolność do koncentracji uwagi, skłonność do fałszywej oceny sytuacji. ... to stan nazywany «podchmieleniem kofeinowym» „Tlenek węgla jest przyczyną wielu zatruc.” „Leki ze względu na ich rozpowszechnienie i łatwą dostępność są przyczyną zatruc przypadkowych...”.

Te i inne problemy toksyczności różnych substancji przedstawi pani Zofia Chłobowska – toksykolog.

Spotkanie odbędzie się 15 stycznia w czwartek godz. 17 w salce pod plebanią.

Wstęp wolny, niezależnie od daty urodzenia.

Zapraszamy!

Podczas spotkania w niedzielę Świętej Rodziny, papież mówił właśnie o tych małych, ale jakże ważnych wspólnotach – o rodzinach. Podkreślał potrzebę podtrzymywania więzi międzypokoleniowych, wzajemne zrozumienie pomiędzy młodszymi członkami rodziny a jej seniorami. „Dobre relacje między młodymi i starszymi mają decydujące znaczenie dla rozwoju wspólnoty obywatelskiej i kościelnej” – powiedział Franciszek. Zachęcał, byśmy na codzien, w naszych relacjach z najbliższymi, korzystali ze wzoru Świętej Rodziny. Jej światło „zachęca nas do ofiarowania ludzkiego ciepła w tych sytuacjach rodzinnych, w których, z różnych powodów, brakuje pokoju, brakuje harmonii i przebaczenia”.

MLS

Niedzielne czytania liturgiczne, rok B

Niedziela Chrztu Pańskiego

W dzisiejszej Ewangelii jesteśmy świadkami chrztu Jezusa, którego dokonuje Jan Chrzciciel. Wysuwają się na pierwszy plan dzisiaj trzy symbole: woda, gołębica, głos z Nieba. Woda oznacza obmycie. Jezus, w swojej bezgrzeszności, decyduje się na ten obrzęd chrztu symbolizującego odpuszczenie grzechów, aby wyrazić solidarność z grzeszną ludzkością. Gołębica oznacza Ducha Świętego, który jest obecny przy Jezusie, głos z Nieba to wyraz potwierdzenia, że Jezus jest wybrany przez Boga do konkretnej misji. Każdy z nas przypomina sobie chrzest sakramentalny, który otrzymał każdy z nas. Dziękujemy Bogu, za to, że woda obmyła nas z grzechu pierwotnego, Duch Święty zapoczątkował w nas uświęcenie, a Bóg Ojciec potwierdził, że staliśmy się Jego prawdziwymi dziećmi.

ks. Tomasz Gętlek

Wybrzeża pełne ciszy

Dalekie wybrzeża ciszy zaczynają się tuż za progiem.
Nie pofruniesz tamtędy, jak ptak.
Musisz stanąć i patrzeć coraz głębiej i głębiej,
aż nie zdołasz już odchylić duszy od dna.

Tam już spojrzeń żadna zieleń nie nasyci,
nie powrócą oczy uwieszone.
Myślałeś, że cię życie ukryje przed tamtym Życiem
W głębinie przechylonym.

Z nurtu tego- to wiedz, że nie ma powrotu.
Objęty tajemniczym pięknem wieczności.
Trwać i trwać. Nie przerywać odlotów
cieniom, tylko trwać
Coraz jaśniej i prościej.

Tymczasem wciąż ustępujesz przed Kimś,
co stamtąd nadchodzi
zamykając za sobą cicho drzwi izdebki maleńkiej-
a idąc krok łagodni
- i tą ciszą trafia najgłębiej

Karol Wojtyła

Z serwisów informacyjnych



W niedzielę 11 stycznia w całym kraju pod hasłem „Dla podtrzymania wysokich standardów leczenia dzieci na oddziałach pediatrycznych i onkologicznych oraz godnej opieki medycznej seniorów” odbywa się 23. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

6 stycznia, w uroczystość Objawienia Pańskiego, obchodzony był pod hasłem „Misjonarze w służbie pojednania i pokoju” Dzień Pomocy Misjom. Obecnie 2065 polskich misjonarek i misjonarzy głosi Ewangelię w 97 krajach świata. Najwięcej, bo 840 pracuje w Afryce, w Ameryce Południowej i Środkowej pracują 804 osoby, a w Azji 332 naszych rodaków.

Papież Franciszek zapowiedział mianowanie 20 kardynałów, w tym 15, którzy nie ukończyli 80 lat. Na liście przyszłych kardynałów nie ma żadnego Polaka. Wielu hierarchów pochodzi spoza Europy. Reprezentują wszystkie kontynenty. Po raz pierwszy w historii swych kardynałów będą miały: Mjanma, Panama, Wyspy Zielonego Przylądka i Wyspy Tonga.

Rok 2015 będzie już piętnastym rokiem działalności Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Ze stypendiów fundacji skorzystało już kilka tysięcy młodych ludzi z niewielkich miejscowości. Co roku Fundacja na program stypendialny przeznacza blisko 11 mln. zł. Środki te pochodzą głównie ze zbiórek prowadzonych w ramach Dnia Papieskiego oraz z wpłat indywidualnych darczyńców.

Od 1 stycznia Litwa przystąpiła do strefy euro. Narodową walutę - lit - która obowiązywała na Litwie przez ostatnie 21 lat, zastąpi euro. Większość Litwinów popiera przejście na euro, choć nie wykazuje w związku z tym wielkiego entuzjazmu.

Główny Urząd Statystyczny szacuje, że w całym 2014 roku urodziło się ok. 380 tys. dzieci, aż o 20 tys. więcej niż wcześniej przewidywano. Zdaniem ekspertów, wzrost urodzeń wynika w znacznej mierze z wprowadzonego w czerwcu 2013 r. rocznego, płatnego urlopu rodzicielskiego.

25 lat temu Sejm przywrócił historyczną nazwę państwa, Rzeczpospolita Polska, oraz dawne godło, orła w koronie. Zmiany w konstytucji dokonane 29 grudnia 1989 r. poprzedziła nowelizacja z 7 kwietnia 1989 r., wprowadzająca, zgodnie z ustaleniami Okrągłego Stołu, zapisy o Senacie, urzędzie prezydenta RP oraz o ordynacjach wyborczych do Sejmu i Senatu.

Aż osiem z dziesięciu najlepiej oglądanych programów w 2014 roku to relacje z wielkich wydarzeń sportowych. Najlepiej oglądanym wydarzeniem 2014 roku była relacja ze skoków narciarskich mężczyzn na zimowych igrzyskach w Soczi. Oglądało go w TVP1 według danych nieco ponad 10,4 mln widzów powyżej 4 roku życia. Kolejną rekordową widownię zgromadził finałowy mecz brazylijskiego Mundialu pomiędzy reprezentacjami Niemiec i Argentyny: oglądało go prawie 10,1 mln osób.

BAR

Chrzest Jezusa

(Mt 3,13-17)

Jezus szedł z Galilei i przyszedł do Jana,
ażeby nad Jordanem przyjąć chrzest od niego,
lecz Jan Go powstrzymywał: Widzę mego Pana,
i to ja potrzebuję zmiłowania Twego!

Jezus mu odpowiedział: Pozwól, tak się godzi,
by wszystko sprawiedliwe się nam wypełniło –
wtedy Jan Mu ustąpił i Go nie odwoził,
a gdy ochrzcił Jezusa Niebo się wzruszyło.

Jezus godnie ochrzczony szybko z wody wyszedł
i swoje święte dłonie w uwielbieniu złożył,
i w otwartych niebiosach ujrzał jak Duch Boży
zstępuje gołębicą, jak do Niego przyszedł.

I głos z Nieba przemówił – wciąż trwa to wołanie:
Ten jest mój Syn najmilszy – i upodobanie.

Antoni Gazda
13 sierpnia 2014



Pałac Krzysztofora *Jasełka* *w Muzeum Historycznym*

Zapraszamy na spotkanie z szopką krakowską i przedstawienie jasełkowe w wykonaniu rodziny Malików, które odbędzie się w niedzielę 11 stycznia 2015 r. o godz. 16.00 w Pałacu Krzysztofora (Rynek Główny 35) w sali Baltazara Fontany. Kolejne przedstawienia odbędą się 18 stycznia, o godz. 16.00.

Wstęp wolny.

UWAGA!

13 stycznia, we wtorek o godz. 19 rozpoczynamy **zajęcia gimnastyczne**. Po świątecznej przerwie wszystkim nam przyda się trochę ruchu. Dziś powszechne jest przekonanie, że ruch jest wspaniałym lekarstwem na wiele dolegliwości. Zapraszamy stałych uczestników zajęć i tych, którzy postanowili rok 2015 rozpocząć od zmiany trybu życia. Serdecznie zapraszamy do Szkoły nr 31 przy ul. B. Prusa.

Zaproszenie

W imieniu redakcji Tygodnika Salvatorskiego
pragnę zaprosić wszystkich parafian na coroczne

SPOTKANIE OPŁATKOWE

które współorganizujemy wraz z Radą Duszpasterską naszej parafii, Parafialnym Oddziałem Akcji Katolickiej oraz Zespołem Charytatywnym.

Razem z Wami, Czytelnikami chcemy cieszyć się obecnością wśród nas Nowonarodzonego.

Czekamy na Was w **niedzielę, 18 stycznia, o godz. 15.00** w kościele ss. Norbertanek.

Spotkanie rozpocznie się Eucharystią, potem nastąpi przejście do tzw. Salki Muminków, gdzie jedząc i pijąc będziemy sobie wzajemnie życzyć jak najlepiej. Będziemy również - z pomocą naszego Chóru Parafialnego - śpiewać kolędy.